

RELIGIA kl.1

Temat: Spotykamy się ze zmartwychwstałym Jezusem podczas Mszy Świętej.

Cele lekcji:

- pogłębione poznanie prawdy o obecności zmartwychwstałego Pana Jezusa we Mszy świętej
- uczeń poprawnie wypowiada słowa: ołtarz i tabernakulum oraz poprawnie wykonuje gesty liturgiczne(klęknięcie i bicie się w piersi)

Szanowni Rodzice. Drodzy Uczniowie:

Pamiętamy z poprzedniej katechezy obietnicę Jezusa, że On żyje i jest wśród nas, aż do końca świata. Niedawno przeżywaliśmy najważniejsze dla nas święta – **Święta Wielkanocne** i pamiętamy, że **Jezus zmartwychwstał** i jest z nami podczas **każdej Mszy Świętej**.

Posłuchajcie opowiadania(troszkę długie, więc proszę być cierpliwym):

Spostrzeżenia Stasia na Mszy Świętej

W niedzielę rano Staś z młodszą siostrą i rodzicami wybierali się do kościoła na **Mszę Świętą**. Do kościoła nie mają daleko, dlatego poszli pieszo. Staś wykorzystał ten czas i zapytał rodziców: – Dlaczego w niedzielę chodzimy na Mszę Świętą? – **Niedziela jest pamiątką zmartwychwstania Pana Jezusa**, to wyjątkowy dzień w tygodniu – wyjaśniła mama. – Acha, to już rozumiem – westchnął Staś. – Dla mnie jest on superowy, bo nie idę do szkoły, a wy do pracy – dodał. – W tym dniu, bez pośpiechu i odświętnie ubrani, możemy iść do kościoła na Mszę Świętą – dodała mama. Staś chciał jeszcze o coś zapytać, ale spostrzegł, że już są przed kościołem. Przerwali rozmowę i w ciszy weszli do środka. Wszyscy **przeżegnali się wodą święconą** i udali się do ławki blisko **ołtarza**. Staś lubił to miejsce. Stamtąd dobrze widział, co się działo podczas Mszy Świętej, a jak się troszeczkę wychylił, to widział, jak ksiądz i ministranci przygotowują się do Mszy Świętej **w zakrystii**. Po krótkiej modlitwie na kolanach, w której Staś przywitał się z Panem Jezusem, chłopiec usiadł w ławce i z niecierpliwością czekał na rozpoczęcie Mszy Świętej. Trochę się rozglądał i zobaczył, że do kościoła przyszli jego znajomi z klasy. Janek siedział razem z Kubą i ich rodzicami. Była Gabrysia i Karolinka. Ponieważ było jeszcze parę minut do rozpoczęcia Mszy, Staś zerknął w stronę zakrystii. Zaciekawiony przyglądał się, jak ksiądz na czarną sutannę zakłada białą długą „suknię”. To nazywa się „**alba**” – przypomniał sobie Staś. Pani katechetka mówiła, że nazwa pochodzi od białego koloru – tłumaczył sobie w myślach. Potem ksiądz szerokim gestem założył białą

ornat ze złotymi ozdobami. Staś usłyszał dźwięk dzwonka, na który wszyscy wstali. Ksiądz z ministrantami wyszli z zakrystii i **ukłękneli na chwilę**, tylko na jedno kolano, po czym udali się w kierunku **ołtarza**. Rozpoczęła się Msza Święta. W tym czasie wszyscy śpiewali, a kapłan podszedł do ołtarza, pokłonił się i ucałował **ołtarz**. Staś do tej pory nie zastanawiał się, dlaczego ksiądz tak robi, a dzisiaj go to zastanowiło, więc postanowił zapytać o to rodziców po Mszy Świętej. Zwrócił też uwagę, że w pewnym momencie Mszy wszyscy **bili się w piersi**. Sam również zacisnął dłoń i mocno uderzał się w pierś. Po skończonej Mszy Świętej Staś zasypał rodziców pytaniami. – A dlaczego kapłan na początku Mszy **całuje ołtarz**? – zapytał. – **Pokłon i ucałowanie ołtarza** jest **znakiem szacunku do Jezusa i Jego śmierci na krzyżu** – odpowiedziała mama. – **Ołtarz** to specjalny stół. Tak jak w rodzinie spotykamy się, aby jeść posiłek przy wspólnym stole, tak przy ołtarzu karmi nas Jezus – dodał tata. – Jak nazywa się ten **domek, przed którym pali się czerwone światło**? Pani na katechezie mówiła, ale to było tak trudne słowo, że nie zapamiętałem – dalej dopytywał Staś. – To **tabernakulum** – powiedział tata. – W tym miejscu mieszka Jezus pod postacią białego chleba. A ta czerwona lampka przypomina nam o obecności Jezusa, przed którym należy **ukłęknać**. – W czasie Mszy też klękamy – wyrwał się Staś. – Oczywiście, masz rację – potwierdził tata – ale wtedy wszyscy klękamy na dwa kolana. Stasiowi przypomniało się jeszcze jedno pytanie: – A dlaczego na początku Mszy wszyscy ludzie bili się w piersi? Mama wyjaśniła, że **bicie się w piersi** to znak **szczerego żalu za to, co zrobiliśmy złego**. I tak upłynęła im droga powrotna do domu. Staś był bardzo zadowolony, że spotkał się z Panem Jezusem, a jednocześnie dowiedział się tylu nowych, ciekawych rzeczy o Mszy Świętej. Na koniec rozmowy Staś stwierdził: – Za tydzień też będę uważał na Mszy. Może znów wpadną mi do głowy jakieś pytania? – Bardzo dobrze. Chętnie ci na nie odpowiemy – powiedział tata i ucałował syna w czoło.

Drogie dzieci.

Niedziela jest dniem radości, cieszymy się ze zmartwychwstania Jezusa. W tym dniu powinniśmy spotkać się z Panem Jezusem w kościele na Mszy Świętej. Musimy jednak pamiętać, że nasza postawa i gesty, które wykonujemy, powinny być czynione z szacunkiem.

- Jeśli macie ochotę możecie rozwiązać zagadki:

Powiedzcie co to jest?

1. Obrusem białym nakryty, całuje go ksiądz i stawia na nim święte kielichy.
(**ołtarz**)
2. Pan Jezus tam mieszka, czerwona lampka przy nim się pali, klękają przed nim duzi i mali. (**tabernakulum**)
3. Gdy na Mszy Świętej modlisz się chętnie, na oba kolana szybko... (**ukłęknieś**)

4. Dłoń zaciśnięta, ale nie w złości, uderzasz nią w piersi, by Boga... (przeprosić)

- jeśli nie macie podręcznika do religii w domu, to zapraszam do wypełnienia ćwiczeń: <https://www.jednosc.com.pl/strefakatechety/zdalne-lekcje-religii?sp1>

(tem_43_Podrecznik%20kl%201%20SP%20Zyjemy%20w%20Bozym%20swiecie%20)

Dużo zdrówka!

POZDRAWIAM SERDECZNIE!!!